

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

Sroda, dnia 25 sierpnia 1926 r.

Rok XXXIV

Nr. 194 (8422)

PRENUMERATA WYNOŚ:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
z odroczeniem do końca . . . 8 zł. —
za przewiozami i przesyłkami
pocztową 3 zł. 50 gr.
Zaprawianą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Kalisz, Al. Góełofny 1. Tel. 26 91.
Czwarta od 9 do 7 wieczorem.

Dr. med. S. WAŁCHOWICZOWA

Kalisz, Browarna 4, front, II p.
Telefon 402.

**CHOROBY wewnętrzne i dziecięce.
ANALIZY LEKARSKIE**

(badanie krwi na syfilis i inne).

Przyjmuje od 9—11 i od 3—6, w święta
do południa. 1012

Dr. Müller

wylechał.

1071

Dr. Cegłowski

powrócił

1072

Przy Gimnazjum Związkowym z
dnem 1 września będą otwarte klasy:
elementarna, podwstępna i wstępna dla
dzieci od lat 6-ciu, przy współpracy
p. H. Kamińskiej, dotychczasowej kie-
rowniczki przedszkola p. Otrębskiej.

Oplata wynosić będzie 20 zł. mie-
sięcznie. Wpisowe 5 zł. Zapisy przy-
jmuje się od dn. 23 b. m. ul. Kościuszki
№ 17, II piętro, od godz. 11-ej do 1-ej
i od 4-ej do 6-ej.

1049

M. Makarewicz.

Komplety przedszkolne

dla dzieci od lat 6—10

Marji Szoltzowej

ul. Warszawska 8, m. 5.

Początek lekcji 1-go września.

1057

Zapisy codziennie: 10—1 i 3—5.

Na sprzedaż w Złotnikach Wielkich

p. s. Kalisz, sk. p. 100

Pszenica Płocka.

Trzeci odsiew Selekcji Sobieszyńskiej. Gatunek
wypróbowany 30 lat jako najpewniejszy, plenny, najmniej
wymagający co do gleby i warunków, odporny na mróz,
wymarzenie i wyleganie. Sprzedaż w partjach nie
mniejszych, jak 10 qn. Cena loco stacja kolejki powia-
towej Złotniki Wielkie łącznie z workami 50% wyższa
niż giełdy Warszawskiej w dniu wysyłki zamówienia. Na-
leżność z góry. 1058

GALICYJSKIE TOW. NAFTOWE „GALICJA” Sp. Akc.

DYREKCJA TECHNICZNA w DROHOBYCZU

KOPALNIA w BORYSŁAWIU

KOMERCJALNA we LWOWIE, Kopernika 11.

REPREZENTANT w KALISZU p. **OSKAR WARTSKI.**

Składy w Kaliszu przy ul. Nowo-Lipowej 35, Górnośląskiej 88

POLECA wszelkie produkty naftowe jak: NAFTĘ raf., OLEJ GAZOWY, OLEJ pilochronny,

OLEJE MASZYNOWE, OLEJE specjalne do motorów Diesla, OLEJE cylindrowe na parę

nasyconą i przegrzaną, PARAFINE, ŚWIECE oraz SMAR do wozów TOVOTTA i BENZYNE, każdej gradacji jakoteż

ze stacji benzynowej plac Kilińskiego

olej samochodowy „GALTOL” w blaszankach oryginalnych i w beczkach
do wszystkich typów samochodów.

„JAK BACZEWSKI WŚRÓD LIKIERÓW,

TAK „GALTOL” WŚRÓD SZOFERÓW”.

1025



Rewolucja w Grecji.

Dalsze szczegóły.

ATENY, 24. O godzinie 2-ej w nocy garnizon
ateński pod wodzą generała Condilisa wystąpił
zbrojnie przeciwko obecnemu rządowi.

Gen. Condilis stał się wkrótce panem położenia
Wszyscy ministrowie gabinetu Euxajasa zostali a-
resztowani. Wydano również rozkaz aresztowania
Pangallosa, który przebywa na wypoczynku na
wyspie Spetsae.

Gen. Condilis zwrócił się do admirała Condu-
riottisa z propozycją objęcia stanowiska prezyden-
ta.

W mieście panuje spokój. Wojskowy garni-
zon ateński, sprzyjający gen. Condilisowi, zajął
wszystkie gmachy publiczne. Aresztowano ministra
wojny i ogłoszono, że tyranja Pangallosa została
obalona. Do ruchu przyłączyła się flota. — W celu
wykonania rozkazu aresztowania Pangallosa, wy-
slano okręt wojenny.

Gen. Condilis wydał oświadczenie, w którym uza-
sadnia wybuch rewolucji.

ATENY, 24. Havas. Szczegóły zamachu woj-
skowego są następujące:

O godzinie trzeciej nad ranem wojska garnizo-
nu ateńskiego i gwardji republikańskiej, pod do-
wództwem oficerów, w tajemniczonych w plan za-
machu, opuściły koszary i po wkroczeniu do miasta
zajął urząd pocztowy i telegraficzny, gmach mi-
nisterstwa wojny i szereg innych budynków wojsko-
wych.

Minister wojny generał Aserulis został aresz-
towany w chwili, gdy pod osłoną nocy szedł do
koszar gwardji republikańskiej, którą uważał za od-
daną sobie. Pangallos i wszyscy ministrowie zo-
stali aresztowani w swych mieszkaniach, gdzie
znajdują się pod strażą. O godzinie 7 rano nad
miastem ukazały się samoloty, z których rzucano
proklamacje, zawiadamiające o obaleniu tyranji Pan-
gallosa i o utworzeniu nowego rządu, który przy-
wróci porządek prawny i wolności konstytucyjne,
oraz przystąpi w ciągu 8 miesięcy, do przeprowa-
dzenia wyborów do parlamentu.

Zdaje się, że ruch rewolucyjny, uwięziony zo-
stał całkowicie powodem. Garnizony Salonik,
Patrasu i większych miast, jak również flota, sta-

nęły po stronie rewolucji. Generał Condilis
utworzył jutro gabinet, w którym zatrzyma dla sie-
bie teke prezesa rady ministrów. Wszyscy poli-
tycy i oficerowie, aresztowani za rządów Pangal-
losa, zostali uwolnieni.

Przesilenie gospodarcze, zniesienie wolności
prasy, spadek waluty, nieuzasadnione aresztowania
wzrost drożyzny i powszechne niezadowolenie, —
wszystko to pozwalało od dłuższego czasu prze-
widywać wybuch rewolucji. W całym kraju i Ate-
nach panuje spokój

Po zwycięskiej rewolucji w Grecji.

ATENY, 24. Ze wszystkich stron kraju do-
noszą, że rewolucja uwięziona została pełnym po-
wodzeniem. Wojsko wszystkich większych garni-
zonów opowiedziało się za gen. Condylisem i je-
go akcją.

Jak się okazało gen. Condylis przygotowywał
już od miesięcy wybuch rewolucji, prowadząc taj-
ną agitację wśród niezadowolonych oficerów. Opa-
nowawszy wczoraj Ateny, Condylis wydał prokla-
mację, w której donosi o obaleniu dyktatury Pan-
gallosa i zapowiada następujący program nowego rządu:
Wzmocnienie władzy narodowej, podniesienie cen
waluty przez opodatkowanie kapitału, zmniejszenie cen
środków żywności, autonomia narodowościowa i
nowe wybory w ciągu 8 miesięcy.

Gen. Condylis, twórca przewrotu.

Twórca obecnej rewolucji, w Grecji gen. Con-
dylis, urodzony w roku 1879, walczył już w roku
1896 jako ochotnik na Krecie, następnie brał ud-
ział w wojnach z Turcją i Bułgarią, a wreszcie
w wojnie światowej, podczas której awansował na
pułkownika. W r. 1923 był ministrem wojny, w
pierwszym rządzie republikańskim, a następnie mi-
nistrem spraw wewnętrznych.

Sąd wojenny na Pangallosa.

ATENY, 24. Utworzono sąd wojenny, przed
którym postawiony będzie Pangallos i wszyscy mi-
nistrowie obalonego rządu.

Wiarołomstwo Niemców przyprawiło Cziczierina o paraliż.

TALLIN, 24. „Izwestja” podają następują-
ce okoliczności o początku choroby Cziczierina:

Przed wyjazdem do Berlina, poseł niemiecki
w Moskwie miał dwugodzinną konferencję z Czi-
czierinem, która przybrała charakter bardzo ost-
ry. Cziczierin zarzucił dyplomacji niemieckiej dwu-
licową politykę wobec Z. S. S. R. Wyjaśniło się
obecnie, iż Niemcy szukają zbliżenia z państwami
zachodnimi. Prócz tego stwierdził Cziczierin, iż
Niemcy świadomie zwlekają z użyczeniem Z. S.
S. R. 300 milionów marek kredytu. Wskazał on
dalej, że Z. S. S. R. popierają zawsze bezinteresow-
nie Niemcy, czego dowodzi nawet fakt niezadania
kontybutji, którą Rosja mogłaby, od Niemiec
otrzymać.

Posel niemiecki oświadczył, że czasy się zmie-
niają, że on osobiście nie jest w stanie zmienić po-

lityki Niemiec, która kieruje się wyłącznie dobrem
swego narodu. Po tej rozmowie wieczorem, Czi-
czierin dostał pierwszego ataku i zemdlął. Bekar-
rze stwierdzili częściowy paraliż lewej strony ciała.

Pociąg Warszawa—Leningrad.

WARSZAWA, 24. Od 1 września kursować
będzie pociąg pasażerski bezpośredni Warszawa
— Leningrad.

Sirocco we Francji.

MONTPELLIER, 24. (Radio). Od wczoraj
szaleje tu Sirocco, który zniszczył zasiewy we
Francji południowej oraz spalił winnice.

Trzęsienie ziemi.

MEDJOLAN, 24. (Radio). W Apelinie wczoraj
uczucie się dało silne trzęsienie ziemi. Ludność w
panice uciekła z domów na ulice.

Cholera w Chinach.

PARYŻ, 24. (Radio) Z Charbina donoszą, że cholera azjatycka rozszerza się z wielką siłą po wszystkich miastach chińskich. Środki przedsięwzięte w celu zapobieżenia rozszerzenia zarazy chybają celu.

Wiadomości meteorologiczne.

BERLIN, 34. (Radio) Wczoraj barometr wskazywał 9 rano — 756, 9 wieczorem — 761. Zapowiedź pogody na dzisiaj cieplej bez większych opadów.

Rząd angielski zamówił 200.000 ton polskiego węgla.

WARSZAWA, 24. Rząd angielski zamówił w polskich kopalniach węgla 200.000 ton węgla z dostawą we wrześniu.

Olbrzymie rozmiary klęski wojsk bolszewizujących w Chinach.

PEKIN, 24. Wiadomości o decydujących zwycięstwach wojsk marszałków Szang Tso Lina i Wu Pei Fu nad armią narodową, oraz zajęcie Kałganu, wywołały przynębnienie w obozie probolszewickim w Chinach. Według informacji, otrzymanych drogą okólną z Urgi, spodziewają się tam w czasie najbliższym przybycia gen. Fenga, który zamierza osobiście podjąć się obrony miasta przed ofensywą wojsk Czang Tso Lina i Wu Pei Fu, prowadzoną wzdłuż linii Dolonor, Urga i Kałgan—Urga.

W następstwie decydujących powodzeń na froncie kałgańskim, część wojsk gen. Wu Pei Fu ma być przetrzucona do prowincji Szan Si, gdzie

operują jeszcze resztki probolszewickich oddziałów rządu kantofskiego i odcięta część „armii narodowej”, która zamierzała podjąć ofensywę na Pekin.

Niemcy przyznają, że cierpią wskutek wojny celnej z Polską.

GDAŃSK, 23. Wczoraj nastąpiło w obecności pruskiego ministra rolnictwa, Steigera, otwarcie tegorocznych jesiennych targów w Królewcu. Przy tej okazji, min. Steiger wygłosił dłuższą mowę, w której zobrazował postępowanie rządu pruskiego w stosunku do Prus Wschodnich, pod względem gospodarczym. W ciągu swej mowy poruszył minister Steiger również i kwestję polsko-niemieckich stosunków gospodarczych, stwierdzając, że rząd pruski zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że Prusy Wschodnie wskutek polsko-niemieckiej wojny celnej ponoszą poważne straty, specjalnie ze względu na to, że obecnie cały ruch handlowy zamorski Polski, kieruje się na Gdańsk, a nie na Prusy Wschodnie, wobec czego rząd niemiecki stara się o unormowanie stosunków gospodarczych polsko-niemieckich.

Konieczność powiększenia liczby kolejarzy.

WARSZAWA, 24. Od szeregu dni dochodzą skargi z kół kolejarzy węzła warszawskiego na przeciążenie pracą. Jak się okazało po zbadaniu, skargi te są rzeczywiście usprawiedliwione. Powodem przeciążenia jest wzrost ruchu towarowego, który wzrósł się o 50%, co spowodowało nadmiar pracy, przechodzącej siły szczupłej ilości pracowników. Doszło do tego, że zdarzyły się wypadki omdlenia z powodu wyczerpania, wobec czego okazało się konieczne powiększenie liczby pracowników najmniej o tysiąc osób.

która, po dokonaniu niezbędnych zmian, wkrótce wniesiona zostanie do sejmu. Trzeba nareszcie dać młodzieży boiska, instruktorów, przyrzady do ćwiczeń i dozór lekarski. Trzeba wreszcie pomyśleć o olbrzymich masach młodzieży wiejskiej, która sportu jeszcze niemal zupełnie nie uprawia. Na przyszłość należałoby też nadać mistrzostwom bardziej uroczystą niż dotąd postać, tak aby nabrały one charakteru święta sportowego i przez to jaknajsilniej zainteresowały szerokie koła publiczności.

Akcja budowlana w Polsce.

Z wielu względów zainteresować będzie mogła napewno szerszą publiczność wiadomość o szczególnego rodzaju akcji budowlanej, wszczętej obecnie, na gruncie warszawskim, a która według planu działających osób objąć ma całą Polskę. Powiadamy „szczególnego rodzaju” akcja budowlana bo łączy w sobie różne charakterystyczne elementy systemu, według którego budowa ma być wykonana, a który przewyższać ma systemy dotychczasowe budowania domów. W dzisiejszych czasach kiedy wszelka akcja budowlana rozbija się o najważniejszy skrupuł braku kapitału, szczególnie ciekawą jest okoliczność, że do budowy domu potrzeba tu tylko 20 proc. kapitału i posiadania placu, bo brakujących 75 proc. kosztów budowy, dostarcza kapitał zagraniczny, to jest angielski, w formie kredytu spłacalnego ratami w ciągu 15-tu lat.

Towarzystwo, które zajmuje się tą budową domów, ma swoją siedzibę w Londynie i opiera się na kapitałach kilku grup finansowych, za którymi stoi „The National Bank Co itd”. W Warszawie powstała filja tego towarzystwa, pod nazwą „Towarzystwo budowlane „Nowocześnie”, Towarzystwo londyńskie działa już od 2 lat, zajmując się budową swego systemu domów wyłącznie dotąd w Anglii, Ameryce i Kanadzie.

Oryginalność systemu polega przede wszystkim na materiale, który jest produktem, powstałym z mieszaniny cementu i trocin, przy użyciu specjalnych chemikaliów. Materiał ten, dzięki swojemu składowi, posiadać ma właściwości obce używanej powszechnie cegle. Właściwości te stanowią: bezwzględne nieprzepuszczanie wilgoci, ogniotrwałość i wielką wytrzymałość, wyrażającą się w oporze na nacisk 2500 funtów angielskich na jeden kw. cal angielski. Z takich samych części składowych wytworzona jest i temi samymi własnościami odznacza się dachówka.

Budowa sama trwa bardzo krótko. Zazwyczaj bywają to domy w postaci will, domów urzędniczych robotniczych dla jednej, dwóch lub trzech rodzin. Mogą także być i domy obszarnejsze, jednakże nie o wielu piętach. Wystawienie np. domku parurodzinnego trwa zaledwie około 3-tych tygodni, przy czym dom po wybudowaniu, natychmiast staje się zamieszkalny. Koszt budowy jest o 25 proc. tańszy od zwykłych kosztów i wynosi około 10.000 zł. za domek parurodzinny.

Towarzystwo warszawskie zainstaluje w kraju własne fabryki wyrobu materiału budowlanego, dla których sprowadza w najbliższych tygodniach maszyny z Londynu. Przy budowlach zatrudnieni będą inżynierowie polscy i robotnicy wyłącznie polscy dla których tylko sprowadzeni będą instruktorowie z Anglii.

mu podczas zawodów, wspierając go moralnie i materialnie.

Stosunek naszego społeczeństwa do rodzimego sportu jest zgoła inny. Niedawno jeszcze ogół traktował tę sprawę niemal niezyczliwie, dziś traktuje ją przeważnie z obojętnością, nierozumiejąc, że wychowanie fizyczne to szkoła uczciwej organizacji to kwestja tężyzny rasy a co zatem idzie — wydajność pracy i skutecznej samoobrony przed niebezpieczeństwem z zewnątrz. Stojąc na uboczu, społeczeństwo usuwa się poza nawias wielkiego ruchu, który, zataczając coraz szersze kręgi, wciąż nie zadługo w swą orbitę całą naszą młodzież. I tu przyjdą niepostrzeżenie te doniosłe przemiany jakie odbywają się w młodym pokoleniu, gdy trafia ono w wir życia boiska, gdy się styka bezpośrednio ze współzawodnictwem, z przestrzenią, powietrzem i słońcem.

Materiał na zawodników we wszystkich rozgryzieniach sportowych mamy jak najlepszy i posiadamy wszelkie dane ku temu, by w niedalekiej przyszłości zająć jedno z najpoważniejszych miejsc w świecie sportowym. Tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne wykazały zarówno dodatnie, jak i ujemne strony naszego sportu. Brak boisk, środków pieniężnych i odpowiedniego kierownictwa sprawia że ogniska sportowe poza Warszawą nie mogą jeszcze rywalizować z klubami stołecznymi, aczkolwiek prowincja musi posiadać tęższy materiał ludzki niż stolica. Zaradzić temu brakowi musi ustawa o wychowaniu fizycznym i przysposobieniu wojskowemu

S. K. F.
Szwedzkie Łożyska Kulkowe
Angielskie opony i detki samochodowe
Dunlop Rubber & Co.
WEŻE PARCIANE i GUMOWE oraz wszelkie ARTYKUŁY dla PRZEMYSŁU posiada stale na składzie FIRMA
E. Sypniewski i S-ka
KALISZ, Wrocławska 41, tel. 220.

1054

KRONIKA

24
SIERPIEŃ

WTOREK
Bartłomiej Ap.
W. stońca g. 4 m. 33. Z. g. 6 m. 42.
W. g. 7 m. 37 w. Z. g. 5 m. 27 r.

— **Urzędowy oenik dla lekarzy, dentystów i felczerów.** Na mocy art. 21 ust. z dnia 2-go grudnia 1921 r. w przedmiocie wykonania praktyki lekarskiej urząd wojewódzki w Łodzi wydał rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia lekarzy, lekarzy-dentystów i felczerów za czynności zabiegowe przez nich wykonywane:

Normy wynagrodzenia z czynności lekarskich: Za poradę w gabinecie lekarza zł. 6, za poradę w mieszkaniu chorego we dnie od godz. 8 do 21-ej zł. 12, za poradę w porze nocnej w mieszkaniu chorego zł. 24, za konsylium zł. 25, za wystawienie dłuższego umotywowanego świadectwa o stanie zdrowia zł. 8, za opiekę lekarską przy porodzie normalnym za każde pół godziny zł. 15, za zabiegi mniejsze zł. 60, za zabiegi średnie zł. 75, za zabiegi ciężkie zł. 100, za operacje duże według każdorazowej umowy.

Normy wynagrodzenia za zabiegi dentystyczne: Porada zł. 5, porada w domu pacjenta zł. 15, usunięcie zęba zł. 7, usunięcia zęba z iniekcją zł. 10, wypełnienie zęba cementem lub amalgamatem od zł. 8 do 12, leczenie zęba od zł. 5 do 10, płomby złote, wkładki złote i porcelanowe, dostawki kauczukowe, mosty złote — według umowy.

Normy wynagrodzenia za czynności felczer-skie: Porada w mieszkaniu felczera zł. 3, porada u pacjenta zł. 6, postawienie baniek suchych zł. 3, postawienie baniek ciętych zł. 10, postawienie pił-jawek za pierwsze 2 szt. zł. 10, postawienie pił-jawek, każde następne po zł. 2, usunięcie ciał obcych z przelyku pokarmowego zł. 10, usunięcie ciał obcych z uszu, nosa zł. 5.

— **Magistra Rawskiego, Mutabor** środek roślinny uznany za najskuteczniejszy przy leczeniu, uporczywego rozwolnienia, kataru kiszek i żołądka. Sprzedaż w aptekach.

— **Zajęcie w więzieniu.** W niedzielę o godz. 8 m. 20 wieczorem jedna z aresztantek, ukarana Karcesem, dostała ataku histerycznego. Wskutek którego podniosła krzyk, że ja biją. Wtedy krótkoterminowani aresztanci podnieśli hałas, bijąc w drzwi cel. Zaburzenie to zostało zlikwidowane w ciągu 10 minut bez użycia broni. Strzały, które słycać było w mieście, dała straż zewnętrzna, w celu wezwania dozorców zamieszkałych poza więzieniem.

— **Z loterii fantowej pod wóz i do szpitala.** Ratajski Stanisław, lat 24, wracając z

KONC. PRZED. ELEKTROTECHNICZNE
Inż. H. SZULCA d. Elektra
Kalisz, Al. Józefiny 12, tel. 41.
Wykonuje wszelkie roboty elektrotechniczne:
OŚWIETLENIE, MOTORY, AKUMULATORY,
— — — PIORUNOCHRONY. — — —
Tanio, szybko, solidnie. Życzącym na rozplaty.

1000

O sporcie polskim po mistrzostwach.**Wywiad z wicepr. Zw. Polskich Związków Sportowych.**

Wiceprezes Związku Pol. Związków Sportowych p. inż. W. Znajdowski, podzielił się z nami szeregiem następujących spostrzeżeń i uwag, jakie się nasuwają po odbytych świeżo mistrzostwach lekkoatletycznych.

— **Wiemy już że sport w Polsce rozwija się z żywiołowym niemal rozmachem, mimo wielu piętrzących się przeszkód. Dzisiaj podnosząc niewątpliwie wielki postęp w tej dziedzinie, powinniśmy wiedzieć, że wypadło nam rozpocząć prawie od zera, że stojmy sportowo nieskończenie wyżej, niż staliśmy jeszcze kilka lat temu, ale daleko nam do poziomu, na jakim znajdują się państwa zachodnio-europejskie. Nie mówiąc już o liczbie ćwiczących i rekordach, tam każdy większy klub sportowy ma tysiące swoich wielbicieli, którzy towarzyszą**

Pruszkowa z loterii fantowej uważał za stosowne trenować się w chodzeniu po dyszlu w czasie jazdy co jednak nie podobło się koniom, które zobaczywszy pomiędzy sobą Ratajskiego sądziły, że chce im robić konkurencję, poniosły skutkiem czego niepowołany wołyżer znalazł się na ziemi, a następnie pod kołami, które mu przeszły przez brzuch.

— **Ze sportu.** W niedzielę, dn. 22 b. m., odbyły się na boisku w Kole zawody piłki nożnej pomiędzy R. K. S. „Jutrzenka“ Kalisz a R. K. S. „Gwiazda“ Koło, rezultat 0:0.

— **Zarząd Nowej Synagogi przy ulicy Krótkiej** zawiadania zainteresowanych, że na nadchodzące święta uroczyste będą do nabycia miejsca w kancelarii Synagogałnej począwszy od niedzieli dnia 29 b. m. codziennie pomiędzy 3—5 po poł.

Posiadacze miejsc z roku ubiegłego, chcąc talowe nadal utrzymać, proszeni są o odnowienie tychże w wyżej oznaczonych godzinach do środy dnia 1-go września.

Po tym terminie, miejscami temi Zarząd dozwolnie rozporządzi.

— **Wyścigi kolarskie Ż. K. G. S.** W niedzielę, dnia 22 b. m. o godz. 3 p. p. odbyły się wyścigi kolarskie o mistrzostwo Ż. K. G. S. 1926 r. na dystansie 30 km. Start i meta na 1 km. szosy tureckiej. Startowało 6 zawodników. Sędziowali na mecie: p. p. Kufferman, Gotheiner, Szurek i Liechtenstein, na półmetku: p. p. Kowalski i Maizner (junior), kontrolowali p. p. dr. Klinger i Maizner (senior). Mistrzostwo zdobył S. Solnik przybywszy do startu w doskonałej formie, prześcigając następnego współzawodnika o 6 minut, II miejsce zdobył S. Silberberg, III H. Wolf, IV B. Kazimierski.

Zawody 10 km. z powodu niepogody odłożono na niedzielę, dn. 29 b. m.

— **Śmiertelny wypadek.** W dominjum Miedzianowie pod Ostrowem, podczas młocki spadł pas transmisyjny z lokomobili tak nieszczęśliwie, że pochwylił obsługującego motor kowala Józefa Pawlickiego i rzucił o młockarnię z taką siłą, że nieszczęsny kowal na miejscu zmarł. Drugi wypadek zaszedł na drodze z Ostrowa do Wysocka. Parobek Ignacy Gwizdek z Sadowa spadł z wozu tak nieszczęśliwie, że dostał się pod koła i poniósł śmierć na miejscu.

— **Lekceważenie życia ludzkiego i rozporządzenia policyjnych.** Istnieją przepisy policyjne nakazujące oświetlanie klatek schodowych w porze nocnej jak również zabezpieczanie schodów poręczami, szczególnie w domach zamieszkałych, do przepisów tych jednak nie stosuje się właściciel domu № 37 przy Głównym Rynku p. Rubinstein, który pobierając wysokie komorne, w suterynach zagwarantował swym lokatorom w umowie założenie światła elektrycznego jednakże z wykonaniem najważniejszej rzeczy nie kwapił się, narażając swego lokatora inwalidę Jana Krzemieńskiego lat 35 na katastrofę, gdyż K. wracając do domu spadł tak nieszczęśliwie z niczem nie zabezpieczonych schodów, iż w stanie nieprzytomnym został odwieziony do szpitala św. Trójcy.

Należy, aby czynnik miarodajne zwróciły uwagę i na nowe domy już zamieszkałe by i tam przestrzegano przepisy policyjne i nie lekceważono sobie życia ludzkiego.

— **Samobójstwo.** Niejaki Słonecki Ignacy usiłował pozbawić się życia zapomocą wypicia pewnej ilości esencji octowej.

— **Znów „pajęczarze“** gorliwie „pracują“, oto p. Grzeszkowiak Jan zam. w Kaliszu przy ul. Kolegijskiej 6, zameldował w komisariacie o kradzieży bielizny ze strychu góry wartości 24 złote. Dochodzenie prowadzi policja państwowa.

Pozatem p. Chlebowska Marjanna, zam. w Kaliszu przy ul. Górnośląskiej 44, zameldowała o kradzieży bielizny ze strychu wartości 40 zł. I w tej sprawie policja państwowa wszczęła energiczne dochodzenie w celu przychycenia „pajęczarzy“.

— **Kradzież 500 złotych.** Zajf Zofja zamieszkała przy ulicy Stawiszyńskiej 57, zameldowała w komisariacie o kradzieży na jej szkodę 500 zł. gotówką z mieszkania. Dochodzenie prowadzi E. U. S.

— **Pogoń i ujęcie zbiegłego aresztanta.** Z więzienia karnego w Sieradzu zbiegł niebezpieczny włamywacz 30-letni Filip Jarosz, skazany w ubiegłym roku przez Sąd Okręgowy w Łodzi za popełnienie całego szeregu kradzieży z włamaniem na karę 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Jarosz uśpiwszy czujność dozoru więziennego przepiłował kraty w oknie celi, poczem na skręconym, z podartej na pasy koszuli sznurze wy dostał się na podwórzec więzienny, skąd kryjąc się pod murami dotarł do wysokiego parkanu zaopatrzonego na szczycie w grubą warstwę tłuczonego

szkła. Włamywacz został dostrzeżony dopiero na murze przez więziennego dozorcę.

Strażnik nawoływał włamywacza do odwrotu, a gdy to nie osiągnęło wyniku dał w kierunku Jarosza kilka strzałów, chybiając jednak celu dzięki panującym ciemnościom.

Na alarm wszczęty strzałami wybiegło kilku innych jeszcze dozoruujących. — W międzyczasie Jarosz przeskoczywszy mur zaczął uciekać w kierunku widniejącego w oddali lasu.

Za zbiegłym włamywaczem wdrożono natychmiastowy i energiczny pościg zakończony w niespełna kilka godzin ujęciem uciekiniera.

Psy policyjne, użyte w pościgu, spełniły wyśmienicie swoją rolę.

Wyrwując się trzymającym je na uwięzi funkcjonariuszom, kołując po rowach i dołach, dotarli do lasu, gdzie też zatrzymały się przed wysokim rozłożystym drzewem silnie naszczekując z zadartymi ku górze łbami.

Na wierzchołku drzewa ukrył się właśnie tropiony przez psy włamywacz.

Jarosz na wołania policji, wzywającej go do opuszczenia schroniska, nie odpowiadał gdy jednak ujrzał wycelowane ku sobie lufy karabinów opuścił się na ziemię pozwalając się bez najmniejszego już oporu okuć w kajdany.

Jarosza osadzono z powrotem w więzieniu sieradzkim roztańczając nad nim baczniejszy dozór uniemożliwiający powtórna ucieczkę.

Z KRAJU.

— **Handel zagraniczny Polski w lipcu.** Przywóz do Polski towarów w lipcu zmniejszył się w porównaniu z miesiącem ubiegłym o 2.900.000 zł. nominalnych, w czerwcu bowiem wyniósł 123.513.000 zł., w lipcu zaś 120.613.000 zł. Przywóz powyższy obejmuje głównie grupę artykułów spożywczych, produktów zwierzęcych, rudy, metali i wyrobów metalowych, wyrobów włókienniczych (głównie surowca), maszyn i aparatów, materiałów elektrotechnicznych i papieru. Wywóz towarów z Polski zwiększył się o 21.552.000 zł. w czerwcu wynosił 200.125.000 zł., w lipcu zaś 221.552.000 zł. W wywozie główne pozycje stanowią: produkty spożywcze (tutaj głównie zboże — pszenicy wywieziono 1.555 tonn, żyta 38.349, jęczmienia 8.736, owsa 7.043), zwierzęta i produkty zwierzęce, materiały i wyroby drzewne, paliwa (tutaj węgiel stanowi pozycję 1.991.342 tonn), metale i wyroby z metali, oraz materiały i wyroby włókiennicze.

— **Ulgi dla targów Wschodnich.** Dla wystawców oraz osób zwiedzających VI Targi Wschodnie, które mają się odbyć w dniach 5—15 września r. b. Ministerjum Kolei przyznało ulgę przejazdową w wysokości 33 proc. zniżki od cen normalnych przy użyciu pociągów osobowych. W razie użycia pociągu pośpiesznego uiszczą się oprócz ceny biletu ulgowego na pociąg osobowy cenę biletu dodatkowego na pociąg pośpieszny według taryfy normalnej tej klasy, w której odbywa się podróż. Ułga powyższa na podstawie karty stałego wstępu na Targi Wschodnie będzie stosowaną w sposób następujący: 1) wobec osób przybywających z zagranicy — przy ich przejazdach tam i z powrotem t. j. od dowolnego punktu pogranicznego do Lwowa i z powrotem, 2) wobec uczestników krajowych wyłącznie przy ich przejazdach powrotnych ze Lwowa do dowolnej stacji P. K. P. z zastosowaniem ulgi przyznanej w podwójnej wysokości.

Przewóz eksponatów, nadawanych w Polsce, oraz kierowanych z zagranicy, odbywać się będzie z zastosowaniem ulgi taryfowej, zapewniającej bezpłatny zwrotny przewóz niesprzedanych eksponatów.

Dla wygody wystawców otworzono na okres czasu od 10 sierpnia do końca września przystanek Pensenkówka (obok Targów) do załatwiania wszystkich czynności ekspedycyjnych, a zatem i odbioru wszelkich przesyłek. Wobec tego eksponaty winny być nadawane wprost do stacji Pensenkówka. Ładunki te kolej będzie przyjmowała poza kolejnością.

Karty wstępu dla p. p. kupców i przemysłowców wydaje w Kaliszu firma „Orbis“ przy ulicy Wrocławskiej.

— **Jak powetujemy utratę rynku węglowego Anglii.** W Warszawie oceniają sytuację następująco: zamówienia angielskie ustanać wprawdzie na dalsze miesiące poza wrzesień, jednakże spadek wydobycia węgla w ciągu najbliższych miesięcy nie będzie znaczny gdyż nastąpi wzmożony eksport węgla do Czechosłowacji, Austrii (będą importowały 300 tys. ton miesięcznie), do Włoch i do Rosji. Równocześnie wrośnie znacznie zapotrzebowanie węgla na rynku wewnętrznym. W ten sposób wydobycie węgla w ciągu miesięcy zimowych spadnie o 200—300 tys. ton i utrzyma się mniej więcej przez cały okres zimowy.

— **Umundurowanie dla kolejarzy.** Pan Minister Kolei poddał rewizji przepisy, ustalające kategorie pracowników kolejowych, obowiązujących do używania w służbie umundurowanej i postanowił rozszerzyć prawo do nabywania ubiorów służbowych za opłatą ulgową umundurowania cieplej odzieży i ubrań ochronnych, na dalsze kategorie pracowników P. K. P., którzy ze względu na rodzaj ich służby przede wszystkim na to zasługują. Rozporządzenie to będzie dotyczyło przede wszystkim pracowników służby handlowej i eksploatacyjnej, a częściowo i drogowej. Pracownicy tych kategorii będą mieli prawo nabywania mundurów za opłatą 25 proc. skarbowych kosztów umundurowania względnie cieplej odzieży.

Rozporządzenie to zostanie wprowadzone w życie natychmiast, gdyż kredyty związane z niem zostały już uchwalone.

— **Kurs jajożarski.** Inspektor Społeczno-Gospodarczy Centralnego Towarzystwa Rolniczego chcąc choć w części zaradzić brakowi wykwalifikowanych kierowników spółdzielczych zbiornic jaj, organizuje w dn. od 23 do 29 września r. b. tygodniowy kurs jajczarski.

Kurs obejmować będzie wykłady z zakresu hodowli i pielęgnowania kur, obchodzenie się z jajem, własności jaja, sortowanie, opakowanie oraz prowadzenie spółdzielczych zbiornic jaj.

Za naukę wraz z utrzymaniem i mieszkaniem przez cały czas trwania kursu pobierać się będzie 20 zł. płatnych z góry.

Kandydaci winni składać podania i załączać odpis świadectwa z ukończenia szkoły powszechnej do dn. 15 września r. b. do Instruktorjatu Społeczno-Gospodarczego C. T. R. Warszawa, Kopernika 30.

— **Rozporządzenie o wolnym handlu walutami.** W dzienniku Ustaw zamieszczone jest rozporządzenie Ministra Skarbu dotyczące regulacji obrotu dewizami i walutami zagranicznymi w związku ze zniesieniem ograniczeń o handlu walutami.

W myśl tego rozporządzenia obrót pieniężny i dewizowy w kraju jest dozwolony. Natomiast wysyłka zagranicę odbywać się może jedynie za pośrednictwem Banku Polskiego i banków dewizowych. Wysyłka walut odbywać się może tylko na podstawie konieczności uregulowania długu zagranicznego za towar, spłaty dywidend i opłaty kosztów utrzymania dla osób przebywających zagranicą. Przesyłka nie może jednak przekraczać w ostatnim wypadku sumy 1000 złotych parytetowych miesięcznie na jedną osobę.

Osoby, udające się zagranicę mogą zabrać z sobą jednorazowo sumę równą 1000 zł. parytetowych w jakiegokolwiek walucie lub przekazem. Jadący do Gdańska mogą wywieźć walut za 250 zł. parytetowych. Osoby, przekraczające granicę na podstawie przepustek mogą rozporządzać kwotą równą 100 zł. parytetowym.

ZE ŚWIATA.

— **Kot o sześciu łapkach.** Świat naukowy francuski żyje sensacją. Oto w okręgu Herault, niejaki Rajmond Pons, kolonista z miasteczka Saint-Thibery posiada kota o sześciu łapkach.

Jest to niezwykle rzadki wypadek wynaturzenia. Dodajmy do tego, że wszelkiego rodzaju cielęta o dwóch głowach, psy o kilku nogach i t. d. zwykle po kilku dniach giną, natomiast kot p. Ponsa żyje, pomimo swego kalectwa, jest zdrow, wesoły i nic mu do szczęścia nie potrzeba.

Nic dziwnego, iż kot ten jest przedmiotem wielkiego zainteresowania zarówno ze strony sfer naukowych, jak i przedsiębiorstw, które starają się go odkupić dla rozmaitych sensacyjnych pokazów.

RADIO.

Program na środę 25 sierpnia b. r.

WARSZAWA (480) 17.30—18.30 Koncert popołudniowy; 20.30—22 Koncert wieczorny; Muzyka operowa.

BERLIN (504) 17—18.30 Koncert.

WROCLAW (418) 16.30—18 Koncert; 20.25 Wieczór Mozarta.

HAMBURG (392.5) 16.15 Koncert.

LIPSK (452) 20 Wieczór muzyki kameralnej.

PRAGA (368) 16.30—17.30 Koncert Sekstetu; 20.02 Koncert orkiestry.

OSLO (382) 20—21 Koncert.

RZYM (425) 23.25 Ostatnie wiadomości.

ZURVCH (513) 20.16 Koncert Kapeli Gilberta.

WIEN (530) 16.15 Koncert.

BERN (435) 21—21.20 Utwory Hubera, Schumanna, Schuberta i Lalo na sopran, wiolonczelę i fortepian.

BRNO (521) 19—20 Koncert orkiestry; 20—21 Gounod Faust.

BUDAPESZT (560) 17.40 Muzyka cygańska; 22 Muzyka taneczna.

MONACHJUM (485) 13 Koncert.

MEDJOLAN (320) 21.12—23 Koncert muzyki lekkiej.

FRANKFURT (470) 12—13 Koncert.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Ludzie giną.

9)

(Powieść z angielskiego.)

— Do licha, co to ma znaczyć? — słychać było głos Paulsena w drzwiach garderoby.
— Co się stało? — szeptało z przerażeniem ze wszystkich stron.

Ale prokurator szedł niewzruszenie dalej. — Kelnerzy biegli za nim.

— Panie, ale panie, w futrze! Tak nie wolno wchodzić. Tak nie można.

Prokurator Davidsen przeszedł jadalnię, pchnął drzwi na korytarz, gdzie znajdowały się pokoje i nie pukając wpadł do numeru 4, Kelnerzy, biegący za nim, zatrzymali się przed groźnym ruchem jego olbrzymiego ramienia i mrużąc cofnęli się na korytarz.

Prokurator Davidsen zamknął drzwi tak silnie, że aż zadzwoniły szyby. Dopiero wtedy zdjął z siebie futro i rzucił go na ziemię. Potem cisnął czapkę na stół, gdzie stały szklanki z kawą. Następnie padł wyczerpany, na krzesło i rzekł, zakrywając twarz rękami:

— Zdaje mi się, że zwarzuję!

Przy stole siedzieli doktor Ovesen i Asbjorn Krag.

Mały, nerwowy doktor Ovesen nie przeraziłby się bardziej, gdyby do pokoju wpadł niedźwiedź... Ze wstrętem patrzył na jezioro, które utworzył topniejący śnieg na dywanie i rzekł:

— Doprawdy, zupełnie zwarzowałaś!

Ale Krag położył uspokajająco swoją dłoń na ramieniu nerwowego lekarza.

— Tylko spokojnie — rzekł, — zdaje się, że prokurator przynosi nam ważną wiadomość. Podajmy mu whisky.

Jak to czytelnicy zauważyli, prokurator Davidsen jest nową postacią w tem prostym opowiadaniu o tajemniczych wydarzeniach, które miały miejsce z początkiem grudnia w Chrystjanji. Do jego charakterystyki wystarcza zupełnie gwałtowne jego zachowanie w hotelu Continental. Prokurator Davidsen miał większe powodzenie w świecie sportowym, niż w kołach prawniczych. Od czasów stu-

denckich był główną sprężyną sportowych organizacji w mieście i więcej tam zebrał wawrzyńców niż przed trybunałem sądowym.

Gdy przemawiał w sądzie, wprowadzał w grę swoją siłę.

Szyby dzwoniły pod działaniem silnego jego głosu a stół ugiął się pod naciskiem jego pięści. Przy wymyślnych czysto prawniczych pojedynkach nie umiał zdobyć sobie poważania, a jeśli chodziło o przekonanie zwyczajnego, poprostu myślącego sądu przysięgłych, wtedy łatwa, brutalna jego logika, była skuteczna i rozstrzygająca. Rozsądny i przyjazny sposób jego myślenia zdobył mu wielu przyjaciół, a odziedziczony, rzetelny majątek przyniósł mu zaufanie i wzmożoną praktykę. Był na przyjacielskiej stopie z całym swoim otoczeniem, nawet z tak powściągliwym i chłodnym doktorem Ovesenem.

Czysty przypadek wmieszał go w sensacyjną aferę z błękitnymi listami, a mianowicie dyrektor Reisman dał w końcu o sobie znak życia i to nikomu innemu, jak swemu staremu przyjacielowi, prokuratorowi Davidsenowi.

Było to dnia 5 grudnia, gdy prokurator zjawił się w opisany wyżej sposób o godzinie wpół do siódmej w hotelu Continental. Od czasu zniknięcia dyrektora Reimana upłynął cały tydzień a półtora dnia od czasu, gdy Krag przyniósł dwom przyjaciołom, doktorowi Ovesenowi i kapitanowi Faerdenowi sensacyjną wiadomość, że Oedegaarda spotkał podobny los.

Ani tego dnia ani następnego Krag nie wypowiedział swego zdania o tej dziwnej aferze. Powiedział tylko owego dnia: „Idźcie do domu, moi panowie i wypijcie się. Ja jestem wypany i mogę pracować“.

Następnego dnia, 4 grudnia, spotkali się, stosownie do porozumienia, o drugiej godzinie. Krag mówił głównie o obojętnych rzeczach, ale ze słów jego okazało się, że interesował się szczególnie rachunkiem Brakla za pranie bielizny. Pozbierał starannie strzępy z podłogi i zlepił w całość.

Zresztą dzień ten i następny zaznaczył się olbrzymią sensacją u publiczności. Chodziło przecież o najbardziej znane osobistości miasta a tajemnicze okoliczności towarzyszące zniknięciu tych trzech panów rozbudziły wyobraźnię ludzi. Gazety

omawiały szczegóły, aby jednak nie niepokoić niepotrzebnie rodziny zaginionych, nie czynili porównań z podobnymi wypadkami zagranicą, w których najspokojniejsi ludzie zniknęli w tajemniczy sposób i kiedy sprawa kończyła się okropną tragedją.

Rano 4 grudnia pojawiła się w gazecie notatka Oedegaarda, ale mimo wielkiej nagrody nie zgłosił się żaden szofer. Rankiem 5 grudnia, gdy sprawa była już tematem ogólnej rozmowy, przyjaciel zaginionych, kapitan okrętu Jan P. Christensen — zwany popularnie „Jos“ — ogłosił że daje dwa tysiące nagrody temu, kto udzieli informacji co do szofera. A mimo to nie zgłosił się nikt.

Popołudniu tego samego dnia, o drugiej godzinie, otrzymał jednak prokurator Davidsen, który zaprzyjaźniony był szczególnie z Reismanem, list polecony w swoim biurze. List zawierał wiadomość o zaginionym dyrektorze. Prokurator wiedział, że Krag razem z doktorem prowadzą badania w sprawie zaginionych. Dlatego porozumiał się natychmiast z tymi dwoma panami. Okazało się, że ten list Reimana zawierał ważne wiadomości nie tylko dla Davidsena, ale również dla J. P. Christensena.

Wskutek tego miał Davidsen konferencję z „Josem“ w jego kantorze i umówiono się, że obaj panowie wraz z Kragiem i doktorem zjedzą się w osobnym pokoju hotelu Continental, celem przedsięwzięcia dalszych kroków.

Umówiono się na wpół do siódmej.

Punktualnie o wpół do siódmej nastąpiło owo niezwykle przybycie Davidsena do hotelu Continental.

Skoro otrzymał szklankę whisky i pokrzepił się dwoma porządными łykami, spytał doktor Ovesen niespokojnie:

— Gdzie jest Jos?

— „Jos“ — rzekł prokurator. — Jos zniknął również.

Wtedy to doktor zerwał się i rzekł drżącym od gniewu głosem:

— Moi panowie, teraz wolę i ja również zniknąć.

Aby wyjaśnić czytelnikowi ten niespodziany zwrot, trzeba nieodzownie zapoznać go z treścią listu Reisman.

(D. C. N.)



SUDORYN
najtaniej sprzedaje
Skład Apteczny
P. MOSSAKOWSKIEGO,
Wrocławska 35.

**Poszukuję pokoju
umeblowanego**
możliwie z oddzielnym wejściem od zaraz.

Wiadomość: Hotel „Europa“ pokój № 15. 1074

Od 15-go sierpnia b. r.
Stancja dla uczni

przy inteligentnej rodzinie. Opieka troskliwa, mieszkanie eleganckie ze wszelkimi wygodami.

Adres: Młynarska 3, m. 6, drugie piętro (d. p. Hofmana). 1053

STENOGRAFJI wycza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygła 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 1067

**NAWOZY SZTUCZNE
CEMENT PORTLANDZKI
WAPNO BUDOWLANE CZĘSTOCHOW.
TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ (PAPA)
SMOŁĘ na DACHY
WĘGLE GÓRNOŚLĄSKIE
z głębokich kopalń KONCERNU PROGRESS.
POLECA:
hurtowo i detalicznie
na korzystnych warunkach
po cenach konkurencyjnych.**

**BIURO ROLNICZO-HANDLOWE
„W. WASZAK”
Kalisz, Majkowska 10, tel. 311.
SKŁADY: przy ul. Majkowskiej 10,
Poprzeczno-Dobrzeckiej 1
i przy kolei z wł. bocznica, tel. 96.
330**



Klawiol
najtaniej sprzedaje
Skład Apteczny
P. MOSSAKOWSKIEGO,
Wrocławska 35.

Inteligentna pani,
lat 36, znająca dobrze język polski, była kierowniczką składnicy fabryki obuwia, posiada rutynę kupiecką,
**poszukuje
odpowiedniej posady.**
TYLICKA,
Krotoszyn, Rynek 13.
1065

Do zorganizowanego
kompletu wychowawczego
przyjmuję

dzieci
od lat 4—6-ciu.

Praktyka długoletnia.
Zapisy: Wiejska 5, m. 1, godz. 2—5.
1064

**ZGUBIONO
damski złoty zegarek
BRANSOLETKOWY**
przechodząc ulicami: Babina, Pl. Kilińskiego, Warszawską, Rynek, Wrocławską. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, Babina № 11, H. Meysztowicz. 1061

**PROWADZĘ
komplet przygotowawczy
do klasy I gimnazjum.**

Przyjmuje również dzieci początkujące.

Wiadomość u pp. Tylińskich, Stawiszyńska 13, m. 4. 1052

Skład Główny
u Magistra
J. Rawskiego,
w Warszawie, Marijańska 12.



Radea zdrowia Dr. Pulvermacher
powrócił. Specjalność: choroby oczu.
Poznań, pl. Nowomiejski 7 róg Młyńskiej 9. 1063

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 35, ogłasza, że w dniu 30 sierpnia 1926 roku od godziny 10 z rana we wsi i gm. Tyńnic, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli należących do Teofila Binkowskiego ocenionych na 1120 zł., na zaspokojenie pretensji Pow. Kasy Chorych.

Na zasadzie art. 1070 ust. post. cyw., licytacja może być rozpoczęta i niżej szacunku.

Kalisz, dnia 9.VIII 1926 r.

1069 Komornik Sądowy (—) J. MOTYLEWSKI.

Ornaty, kapy, chorągwie, stuły, sztandary kościelne i dla stowarzyszeń itp.

rzeczy w zakresie haftów kolorami, złotem, srebrem i biały haft wykonywa artystycznie i tanio Przytułek Sierot „Opatrzności Boskiej“ w Kaliszu, przy ulicy Skarszewskiej № 4. 312